

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 187 (10 949)

Poznań, wtorek 21 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

W ubiegłą niedzielę

Rekordowa liczba pociągów ze śląskim węglem

Śląscy kolejarze odprawili w niedzielę rekordową od 1976 r. liczbę pociągów towarowych z węglem, wyrobami hutniczymi i innymi produktami. Ze stacji kolejowych w Tarnowskich Górach, Łazach, Niedobczycach, Pyskowicach, Dąbrowie Górniczej — towarowej, Gliwicach, Katowicach — Muchowcu, Zabrzeżu — Czarnolesia, Częstochowy — towarowej i innych odjechało tego dnia w głąb kraju kilkaset ciężkich pociągów.

18 i 19 bm. wytransportowano z tego okręgu w sumie około 1,2 mln ton ładunków, w tym 804 000 ton węgla, przekraczając zadania o 5 500 ton. Dobra praca kolejarzy pozwoliła zmniejszyć zapasy węgla na składach kopalnianych o 360 000 ton, są one jednak nadal wysokie i przekraczają 3 mln ton paliwa.

PAP

Na polach Wielkopolski

Kończą się zbiory zbóż

W Wielkopolsce kończą się zbiory tegorocznych plonów. Po żniwach są województwa kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie gdzie pozostały jeszcze niewielkie obszary później dojrzewających zbóż jarych.

Wczoraj wpływały kolejne meldunki o zakończeniu żniw, m. in. z gmin Ostrowite i Strzałkowo w województwie konińskim. W województwie pilskim, w którym potrzeba jeszcze dwóch dni słonecznej pogody do całkowitego zebrania plonów, żniwa zakończyło 7 gmin: Cielęta, Gołańcz, Kaczory, Margonin, Mirosławiec, Rzewy i Waszowice. Na 16 kombinatów PGR 11 jest po żniwach, a także 20 na 42 spółdzielnie produkcyjne.

W związku z panującą obecnie posuchą dużą wagę przywiązuje się do wykonania podorywek. Są one bardzo zaawansowane w Kaliskim — w 72 procentach, w Konińskim —

w 80 procentach, w Leszczyńskim — w 90 procentach, w Poznańskim — w ponad 70 procentach, w Pilskim — w 52 procentach. Wstępują duże trudności z orką, łamie się lemiesz w zeskorpiałej od suszy glebie.

Rolnictwu potrzebny jest deszcz, zwłaszcza że trwają się w rzepeku ozimego. W Poznańskim gospodarstwa uspołecznione zasiały już 6 500 hektarów, rozpoczęli siewy rolnicy indywidualni, m. in. w gminach Rakoniewice i Mieleszyn. W Pilskim obsiano 5000 hektarów, a więc jedną czwartą przewidywanego do uprawy obszaru rzepeku. W pozostałych województwach są to dopiero początki siewów.

Trwają przygotowania pól do siewów jesiennych. Ważne jest obecnie wazonowanie. W Konińskim wysiano po żniwach na ścierniska 17 000 ton wapna, to jest o 10 000 ton więcej niż w podobnym okresie

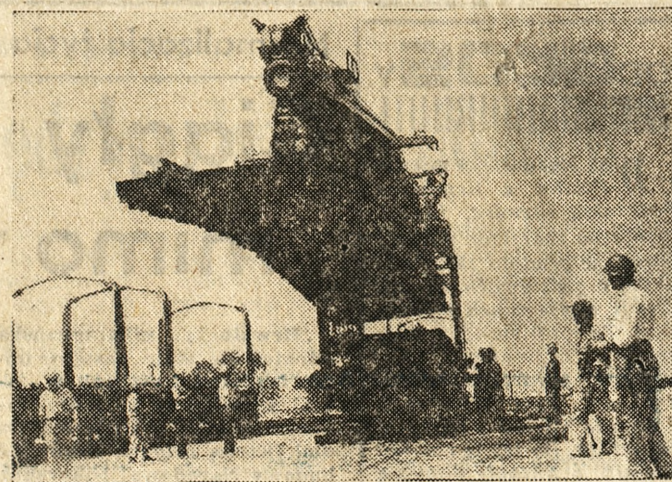
ubiegłego roku. Na pola leszczyńskie wysypano 15 000 ton, w tym wiele ton w ramach usług sprzętem spółdzielni kółek rolniczych.

Szykuje się stanowiska pod uprawę poplonów ozimych. Zajmą one w Wielkopolsce 200 500 hektarów, w tym głównie żółta poplonowa i mieszanka. Liczy się, że poplony ozime podreperują wydatnie bilans paszowy na przednówku w przyszłym roku.

Z momentem zakończenia żniw koncentruje się prace przy zbiorze drugiego pokosu siana. Zaawansowanie bowiem jest nierównomierne w Wielkopolsce; największe w Poznańskim, gdzie zebrano 90 procent siana, a Konińskie i Pilskie znajdują się na półmetku sianokosów.

We wszystkich województwach Wielkopolski trwa przygotowywanie ziarna siewnego, przesyła się próbki do stacji oceny nasion. (temp)

Coraz bliżej Huty „Katowice“



Na budowie Linii Hutniczo-Siarkowej, naszej największej obecnie inwestycji transportowej, roboty trwają na całej długości, począwszy od Hrubieszowa, a skończywszy na końcowej stacji w pobliżu Huty „Katowice“.

Około 400-kilometrowa, szerokośladowa arteria umożliwi transport bez przeładunków głównie radzieckiej rudy dla Huty „Katowice“ i tarnobrzeskiej siarki dla Związku Radzieckiego.

Pierwsze pociągi po nowej trasie mają przejechać pod koniec tego roku.

Na zdjęciu: brygady Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego układają tory na trasie Wola Baranowska — Nowa Dęba w woj. tarnobrzeskim.

CAF — fot. Łokaj

W. Miesiąc u P. Jaroszewicza

Polsko-radziecka współpraca w dziedzinie rolnictwa

Wczoraj prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra rolnictwa ZSRR — Walentina Miesiaca, któremu towarzyszyli minister rolnictwa Białoruskiej SRR — Fiodor Sienko i minister rolnictwa Uzbekkiej SRR — Abdurkarim Urkinbaew.

W czasie rozmowy dokonano wymiany informacji na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie obu krajów oraz omówiono węzłowe problemy wspólne.

pracy polsko-radzieckiej w dziedzinie rolnictwa. Pozytywnie oceniono efekty współpracy naukowo-technicznej. Podkreślono wielkie znaczenie dla naszego kraju dostaw radzieckich sprzętu rolniczego i nasion roślin uprawnych.

W spotkaniu wziął udział minister rolnictwa — Leon Kłonica. Obecny był chargé d'affaires a. i. ZSRR w Polsce — Wasilij Swirin. (PAP)

Odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ

Wkład Polski w utrwalanie międzynarodowego bezpieczeństwa

W nawiązaniu do rezolucji X Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęconej rozbrojeniu i w odpowiedzi na notę sekretarza generalnego ONZ rząd Polski podkreśla, że jego uwaga koncentruje się na problemach mających kluczowe znaczenie z punktu widzenia zapobieżenia niebezpieczeństwu wybuchu wojny zwłaszcza nuklearnej, eliminacji źródeł napięcia i konfliktów międzynarodowych, obniżenia stopnia konfrontacji militarnej, umocnienia wzajemnego zaufania oraz stworzenia warunków dla dokonania przełomu w zakresie zahamowania wyścigu zbrojeń i przejścia do rzeczywistego rozbrojenia.

Polska powitała z głębokim zadowoleniem zawarcie drugiego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych, wyrażając przekonanie, że stanowi ono będzie ważny czynnik umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Uzupełnienie odprężenia politycznego skutecznymi posunięciami prowadzącymi do zwiększenia zaufania i ograniczenia działalności militarnej w Europie jest szczególnie pilnym zadaniem. Polska aktywnie uczestniczy w rozmowach wiedeńskich w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w środkowej Europie.

Rząd nasz przywiązuje dużą wagę do umacniania wzajemnego zaufania oraz roli jaką w tym zakresie odgrywa realizacja postanowień Aktu Końcowego KBWE. Przypomina w związku z tym propozycję zawartą w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego z ubr. oraz stwierdza m. in., że Polska gotowa jest podpisać z państwami — sygnatariuszami Aktu Końcowego KBWE układ zobowiązujący, że żadne z nich nie użyje jako pierwsze przeciw drugiemu broni jądrowej i konwencjonalnej.

W kontekście tej problematyki, w odpowiedzi naszego rządu wskazuje się na możliwość omówienia tych spraw na konferencji na szczeblu politycznym z udziałem wszystkich państw europejskich, USA i Kanady dla uzgodnienia praktycznych kroków w dziedzinie militarnej, które służyłyby u-

Dokończenie na str. 2

Nowe placówki i obiekty oświatowe

Uczniowie szkół podstawowych rozpoczęli naukę

Uczniowie szkół podstawowych, wcześniej niż reszta młodzieży, rozpoczęli 20 bm. nowy rok nauki. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem uroczystych apeli, godzin wychowawczych, omówieniu spraw organizacyjnych i wstępnych lekcji.

Był to pamiętny moment dla uczniów najmłodszych, którzy po raz pierwszy przekroczyli progi szkolne. Starsi uczniowie zgromadzili im mile powitanie, przyjmując do bractwa szkolnego.

Uczniowie klas I i II, weszli do przygotowanych dla nich, nowoczesnych, ładnych pracowni i klaso-pracowni, dostosowanych do realizacji programu

zreformowanej szkoły 10-letniej. W wielu miejscowościach dzieci rozpoczęły naukę w nowych szkołach, otrzymały nowe świetlice, biblioteki, stołówki, sale gimnastyczne, boiska itp. Są jednak i takie, w których nie zdołano z remontami i będą one jeszcze przez jakiś czas utrudniać życie uczniom i nauczycielom. Nie wszędzie też dotarły wszystkie książki i pomoce naukowe. W najbliższych dniach kłopoty te zostaną rozwiązane.

W każdym województwie, przybyły już, lub przybędą dla uświetnienia inauguracji nowego roku szkolnego, która będzie miała miejsce 3 września, nowe placówki i obiekty oświatowe. (PAP)

Stosunki Polska — Nikaragua w randze ambasad

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rząd Jedności i Odbudowy Republiki Nikaragui dając wyraz woli obu narodów do zacieśnienia serdecznych stosunków przyjaźni i dążąc do stworzenia jak najbardziej sprzyjających warunków do rozwoju wzajemnie korzystnej wszechstronnej współpracy postanowili z dniem 21 sierpnia 1979 roku podnieść stosunki dyplomatyczne do rangi ambasad.

PAP

Napięcie w irańskim Kurdystanie

Doniesienia, jakie napłynęły w poniedziałek rano z Teheranu wskazują, że jednostki armii irańskiej oraz Gwardii Rewolucyjnej znajdują się w stanie gotowości do wyparcia uzbrojonych Kurdów z głównego miasta Kurdystanu irańskiego Sanandadżu. W niedzielę le ajatollah Chomeini ogłosił powszechną mobilizację oraz wezwał społeczeństwo do bezwzględnej subordynacji i ścisłego wypełniania jego rozkazów. W poniedziałek rano brak było informacji z Kurdystanu. Podobno w nocy w Sanandadżu panował spokój.

PAP

Leszczyńskie będzie patronować statkowi

We flocie dwóch największych polskich armatorów — w Gdyni i Szczecinie — nie ma statku, który swoją nazwą związany byłby z województwem leszczyńskim. Niebawem jednak jego kontakty z gospodarką morską zostaną zacieśnione. Służby temu inicjatywa armatorów, by województwa utworzone w wyniku reformy administracyjnej obejmowały patronat nad statkami nowymi lub już pływającymi pod polską banderą.

Wśród województw, które pierwsze postanowiły „zblżyć się do morza, znalazło się Leszczyńskie. Przedstawiciel jego władz, przebywali niedawno w Gdyni, ustalając szczegóły objęcia patronatu nad jednym ze statków Polskiej Linii Oceanicznych. Będzie to pływający na trasach dalekowschodnich i do Ameryki „Mieszko I“, który przeprze pewien czas opiekuje się Gnieźno (do momentu, kiedy w Polskiej Żegludzie Morskiej zaczął służyć statek o nazwie tego miasta). Teraz jednostkę tę obejmą patronatem mieszkańcy Leszczyńskiego, a porozumienie w tej sprawie podpisane zostanie w przyszłym miesiącu. (bop)

Wiedeńska konferencja ONZ

Rola nauki i techniki w rozwoju gospodarczym państw

W poniedziałek rozpoczęła się w Wiedniu konferencja ONZ na temat roli nauki i techniki w rozwoju gospodarczym państw. Jest to największa w historii narada nad wykorzystaniem zdobyczy światowej nauki i techniki do rozwiązania problemu niedzy na świecie. Do Wiednia jechało przeszło 4 000 delegatów ze 150 krajów. Jednym z głównych zagadnień poruszanych na konferencji będzie kwestia transferu technologii do krajów rozwijających się oraz stworzenie w tych krajach bazy naukowej do prowadzenia własnych badań.

Na ręce przewodniczącego konferencji p. Herthy Firnberga napływają okolicznościowe posłania od polityków i wybitnych osobistości z całego świata. Listy do uczestników obrad przesłali premier Piotr Jaroszewicz, premier ZSRR Aleksiej Kosygin i prezydent USA, J. Carter. (PAP)

Fiasko misji wysłannika USA na Bliskim Wschodzie

Misja specjalnego wysłannika USA na Bliski Wschód, Roberta Straussa zakończyła się całkowitym niepowodzeniem i powrócił on do Waszyngtonu po 4-dniowych rozmowach prowadzonych na przemian w Kairze i Tel-Awivie. Zarówno Izrael jak i Egipt odrzuciły wysunięty przez USA projekt nowej rezolucji ONZ w sprawie sporu izraelsko-arabskiego. Brak dokładnych szczegółów tej inicjatywy USA (tekstu projektu nie podano do publicznej wiadomości); ale z tego co przeniknęło do prasy wynika, że stanowiłaby ona krok naprzód w uznaniu praw Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Tel-Awiv z miejsca odrzucił projekt amerykański. Po-

twierdził to w niedzielę premier Izraela M. Begin po dwugodzinnej rozmowie z R. Strausssem.

Ale Kair również — choć posługując się innym argumentem — odrzucił projekt USA, utrzymując, że nie pomoże on rozmowom prowadzonym obecnie w sprawie autonomii dla ludności arabskiej.

W Aleksandrii obradują specjalne komisje egipskich, izraelskich i amerykańskich dyplomatów niższego szczebla, które mają ustalić procedurę wyborów oraz kompetencje organów powołanych do stworzenia wiosny przyszłego roku tzw. autonomii palestyńskiej na terenach okupowanych. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Eksplzja w Bejrucie

W poniedziałek rano we wschodniej dzielnicy Bejrutu na zatoczonym ulicy eksplodowała, podłożona pod samochodem, bomba o dużej sile. Siedem osób poniosło śmierć, a wiele odniosło rany. Wybuch zniszczył 4 samochody i spowodował uszkodzenia w sąsiednich domach. Na razie żadna organizacja nie przyznała się do zamachu.

Tanzański węgiel

W rejonie Mbeya, na południu Tanzanii odkryto złoża węgla kamiennego, którego zasoby ocenia się na 50 milionów ton. Posu-

kiwania tego cennego surowca trwały tu od 1975 roku — poinformowała Tanzaniańska Agencja Prasowa. Zdaniem agencji, odkryte złoża mogłyby zaspokoić zapotrzebowanie Tanzanii na węgiel na ponad 150 lat, biorąc pod uwagę obecne zużycie oceniane na około 300 000 ton rocznie.

Zamachy terrorystów

Odlam wojskowy Separatystycznej Organizacji Baskijskiej ETA przyznał się do zamordowania 13 bm. w Bilbao jednego z dokerów, któremu zarzucił działalność w ekstremistycznych organizacjach prawicowych. Jest to już setna

w tym roku ofiara przemocy politycznej w Hiszpanii, co oznacza przekroczenie żniwa śmierci z roku ubiegłego, kiedy to w zamachach terrorystycznych straciło życie 99 osób.

Tajfun „Irving“

Jak poinformował dziennik „Prawda“, 18 bm nad dalekowschodnim wybrzeżem ZSRR przebiegł tajfun „Irving“ o dawno nie notowanej sile. Huragany wiatr, o prędkości dochodzącej do 38 metrów na sekundę, wyrwał drzewa z korzeniami, zrywał linie elektryczne i dachy domów oraz łamał słupy telegraficzne.

Ofiary osunięcia się ziemi

Ponad 40 osób poniosło śmierć, a dziesiątki rodzin zostało pozbawionych dachu nad głową, na skutek osunięcia się ziemi w położonej w górach wiosce Kundah w indyjskim stanie Uttar Pradesh. Miejscowe władze zorganizowały akcje pomocy dla mieszkańców wioski, którzy uciekli w wyniku tej katastrofy.

ODGŁOSY

Dla stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec, fundamentalne znaczenie ma podpisany w grudniu 1970 roku układ o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków. Ta myśl stanowiła główną treść komunikatu ogłoszonego po przeprowadzonych na Helu rozmowach Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta. Bo też ten układ spełnia w Europie doniosłą rolę, jako element pokoju i bezpieczeństwa opartego na nienaruszalności granic. A teraz nadal stanowi podstawę normalizowania stosunków między naszymi krajami.

Przypomnienie tych prawd przez przywódców politycznych Polski i RFN było tym bardziej potrzebne, że w układzie wewnętrznych stosunków w Republice Federalnej nie nikną postawy sprzeczne z tym układem. Oto Franz Josef Strauss, już po nominacji na kandydata na kanclerza z ramienia chrześcijańskiej demokracji, nie zawahał się ogłosić: „Cale Niemcy w granicach 1937 roku są naszą ojczyzną”. Zaś przed że szlasygodniową wizytą kanclerza rzecznik frakcji parlamentarnej CDU/CSU w oficjalnym partyjnym biuletynie tak prorokował: „Kanclerz federalny Schmidt spotka się 17 — 18 sierpnia z polskim kierownictwem państwowym i partyjnym w części Prus Wschodnich, będącej czasowo pod administracją polską”. Oto, jak na modłę prawicowych polityków, którzy teraz biorą górę w CDU/CSU, miałyby wyglądać realizacja układów normalizacyjnych z Polską!

W rzeczywistości politycznej RFN coraz więcej jest także głosów sprzyjających normalizacji stosunków z naszym krajem. Stąd i takie oświadczenia, jak Tova rzystwa Niemiec-Polskie go w RFN, które przed rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę ogłosiło odezwę pod hasłami „Nigdy więcej wojny!”, „Przyjaźń z Polską!”, „Doceniamy takie postawy, widząc w nich szansę wypełnienia czynami korzystnymi dla pokoju, układu między Polską a RFN.

Zgodnie z intencjami komunikatu ogłoszonego po rozmowach helmskich.

TK

Normalizacja życia w Nikaragui

Ciągły postęp rewolucji mimo trudnej sytuacji

„Rewolucja nikaraguańska odnotowuje stale postępy mimo krytycznej sytuacji w jakiej pozostawili kraj siły somozistowskie” — stwierdził Daniel Ortega, członek Rządu Odbudowy Narodowej Nikaragui. Przemiany w tym kraju są pilnie śledzone na całej półkuli zachodniej co odzwierciedliło się także podczas dwudniowej (18 i 19 bm.) wizyty oficjalnej w Nikaragui, Omara Torrijosa — byłego szefa państwa Panamy i dowódcy panamskiej Gwardii Narodowej. Nawiazując do rewolucji sandinowskiej Torrijos stwierdził w Managua, że „dla Ameryki Łacińskiej zakończyła się epoka gro madzenia doświadczeń i nastał czas nadziei”.

Ważnymi realizowanymi obecnie zadaniami są: reforma rolna i instytucjonalizacja polityczno-organizacyjna. Ponadto Ortega wymienił nacjonalizację banków i eksportu, wybory rad miejskich a w sferze polityki zagranicznej utrzymywanie kontaktów ze wszystkimi państwami na świecie.

Podał, że rząd nikaraguański nawiązał kontakty ze Związkiem Radzieckim i spodziewa się ustalenia placówek dyplomatycznych w obu krajach a

zwłaszcza pomocy radzieckiej dla rewolucji sandinowskiej. Innym przejawem normalizacji stało się ogłoszenie dekretu uznającego jako instancję prawną „Związku Dziennikarzy Nikaraguańskich” oraz wznowienie działalności dziennika „La Prensa” zamkniętego przez reżim za występowanie przeciwko dyktaturze Somozy.

Te wszystkie przemiany odbywają się w dramatycznych warunkach zmniejszającej się ilości żywności dla głodującej ludności nikaraguańskiej. Rzecznik Czerwonego Krzyża nikaraguańskiego, Juan Roberto Zarruk ogłosił, że instytucja ta zostanie zmuszona do zawieszenia swojej działalności 30 bm. jeżeli Nikaragua nie otrzyma większych dostaw pomocy żywnościowej. Aktualna pomoc międzynarodowa jest niewystarczająca aby rozwiązać potrzeby miliona nikaraguańczyków cierpiących głód. Nikaragua dziennie powinna otrzymywać przeciętnie 300 ton żywności, a tymczasem dostawy wahają się w granicach 60—20 ton. Dostawy 300-tonowe dzień nie będą niezbędne dla Nikaragui — jak podał Zarruk — przez co najmniej dalsze dwa miesiące.

Rząd Odbudowy Narodowej znajduje się w obliczu nie zwykle trudnych zadań — stwierdziła w wywiadzie dla radia hawańskiego Lea Guido minister spraw społecznych — ponieważ zastał kraj całkowicie zniszczony. Podkreślała, że obiekty przemysłowe i handlowe, a także domy mieszkalne były bombardowane przez siły somozistowskie tak jakby stanowiły cele wojskowe.

Z oficjalnych szacunków nikaraguańskich wynika, że straty spowodowane wojną w tym kraju wynoszą około 580 milionów dolarów.

☆

Uciekający przed sprawiedliwą karą były dyktator Nikaragui, Anastasio Somoza przy był w niedzielę wieczorem z Gwatemali do stolicy Paragwaju, Asuncion. Otrzymał on paragwajską wizę turystyczną ważną na 90 dni. Władze udostępniły byłemu krwawemu dyktatorowi i jego świcie willę, w której dawniej mieściła się ambasada Republiki Południowej Afryki. Nie wiadomo, czy Somoza zwróci się do paragwajskiego dyktatora, Stroessnera o udzielenie mu azylu politycznego. (PAP)

Obrady w Chabarowsku

Zasoby naturalne Pacyfiku dla dobra ludzkości

20 bm. w Chabarowsku (ZSRR) nastąpiło otwarcie 14 Międzynarodowego Kongresu Stowarzyszenia Naukowego do Badań Oceanu Spokojnego (TNA), na temat „Naturalne zasoby Oceanu Spokojnego — dla dobra ludzkości”. W obradach uczestniczy ponad 1 500 naukowców z 60 krajów świata, w tym po raz pierwszy naukowcy z CSRS, KRLD, NRD, Polski, WRL i Wietnamu. Świadczy to o wzrastającym znaczeniu omawianych tam zagadnień, które wychodzą poza ramy Pacyfiku i mają charakter globalny.

Jako międzynarodowa orga-

nizacja regionalna, TNA istnieje od 1920 roku i skupia obecnie 45 krajów. Od 1975 r. jej przewodniczącym jest wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR — prof. Aleksander Sidorienko. Podczas ceremonii otwarcia, przewodniczący TNA odczytał depeszę jaką wystosowała do uczestników kongresu Rada Ministrów ZSRR, w której wyraża się przekonanie, że obrady przyczynią się do dalszego umocnienia wzajemnego zrozumienia między narodami. Podczas obrad kongresu, które trwać będą do 1 września przedstawionych zostanie ponad 1 500 referatów naukowych. (PAP)

Kongresmani USA w Moskwie

Pozytywny rozwój stosunków radziecko-amerykańskich

W poniedziałek odbyło się w Moskwie spotkanie grupy kongresmanów amerykańskich, przebywających z wizytą w ZSRR, z deputowanymi do Rady Najwyższej ZSRR. Dokonano szerszej wymiany poglądów na temat poprawy stosunków radziecko-amerykańskich i konieczności kroczenia nadal drogą odprężenia.

Możemy z zadowoleniem stwierdzić — podkreślił szef delegacji radzieckiej, przewodniczący Rady Narodowości Rad Najwyższej ZSRR, Witalij Ruben — że w ostatnich czasach stosunki radziecko-amerykańskie rozwijają się w pozytywnym kierunku, przede wszystkim w związku z konstruktywnymi wynikami spotkań w Wiedniu Leonida Breż-

niewa z Jimmy Carterem. W obecnych warunkach — kontynuował W. Ruben — szczególnie ważne — naszym zdaniem — jest postępowanie nadal w tym kierunku.

Przybyliśmy tutaj — oświadczył szef delegacji amerykańskiej, przewodniczący podkomisji d/s Azji i Oceanu Spokojnego, działającej przy Kongresowej Komisji Spraw Zagranicznych, Lester Wolff — aby podczas spotkań i rozmów rozszerzyć i pogłębić proces wzajemnego zrozumienia i szczerości w stosunkach dwustronnych. L. Wolff powiedział za dalszym pogłębieniem konstruktywnej współpracy między obu narodami, co powinno się przyczynić do umocnienia pokoju. (PAP)

Wpływ zanieczyszczeń atmosfery na roślinność

20 bm. w Warszawie rozpoczęły się 5-dniowe obrady międzynarodowego sympozjum nt. wpływu zanieczyszczeń przenoszonych przez powietrze na roślinność. W spotkaniu tym zorganizowanym z inicjatywy Komitetu Drzewnego

Europejskiej Komisji Gospodarczej przy współudziale Programu Ochrony Środowiska ONZ biorą udział przedstawiciele organów rządowych i placówek naukowo-badawczych z ponad 20 krajów. (PAP)

Wkład Polski w utrwalanie międzynarodowego bezpieczeństwa

Dokończenie ze str. 1

trwaniu międzynarodowego bezpieczeństwa.

Polska wnosi konstruktywny wkład w prace Komitetu Rozbrojeniowego w Genewie. Wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi Polska zgłosiła w tym komitecie propozycję podjęcia rokowań w sprawie zaprzestania produkcji wszelkich rodzajów broni jądrowej i stopniowej redukcji jej zapasów. Przedmiotem

szczególnej troski naszego rządu jest niedopuszczenie do proliferacji broni jądrowej.

Rząd PRL jest głęboko przekonany o wielkim znaczeniu realizacji postanowienia sesji specjalnej odnośnie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. Polska opowiada się za jak najszybszym podjęciem konkretnych przygotowań do zwołania takiej konferencji, jako najbardziej uniwersalnego i autorytatywnego forum w dziedzinie rozbrojenia. (PAP)

Przegląd programów rozrywkowych

Sopot przygotowany do III Festiwalu „Interwizji”

Sopot już w pełni żyje III Festiwalem „Interwizji”. „Grand-Hotel”, będący główną bazą imprezy, obiegają lwy autografów. Na miejscu są nie mały wszyscy wykonawcy i inni goście festiwalowi. W Operze Leśnej trwają próby orkiestr — Rozrywkowej Polskiego Radia i Telewizji z Poznania pod dyktando Zbigniewa Górno i Orkiestry Tanecznej Radia Berlin pod dyktando Guentera Gollascha z solistami i zespołami wokalnymi.

Ekipy techniczne przekształciły zaplecze Opery Leśnej w ogromne studio telewizyjne, dysponujące możliwościami bez pośredniego przekazu, rejestracji programów, emisji filmów z telekina. Trwają również imprezy towarzyszące sopockiemu festiwalowi. W gdańskim Domu Technika przedstawiono kolejne widowiska uczestniczące w konkursie III przeglądu programów rozrywkowych „In-

terwizji”. Tego dnia pokazywane były programy komediowe, bez muzyki lub z muzyką na tzw. drugim planie. Telewizja Czechosłowacji wystąpiła w konkursie z programem „Człowieczek”. „Fantazja w jedwabiu” — to tytuł programu, który reprezentował Bułgarię. Telewizja NRD zgłosiła w drugiej kategorii przegląd programu „Aida”, zaś telewizja Rumunii widowisko „Nazywam się Corina”. Następnie przedstawiono na ekranach 40 telewizorów rozstawionych w Domu Technika program fiński „Fotel na biegunach”, a zakończyła pokazy konkursowe prezentacja barwnego spektaklu „Magic show” Telewizji Polskiej.

Trwają również inne imprezy związane z sopockim festiwalem. Na estradach Trójmiasta występują popularne zespoły i piosenkarze polscy. (PAP)

Komunikat prokuratury

Szczegóły tragicznego wypadku w Koninie

Jak informowaliśmy wczoraj w Koninie 18 sierpnia wydarzył się na ulicy XX-lecia PRL tragiczny wypadek drogowy. W trakcie do tychczasowych czynności dochodzeniowych ustalono, że sprawcą wypadku był będący po służbie funkcjonariusz MO, sierżant Julian J., pracujący na terenie województwa konińskiego. Prowadził on samochód osobowy marki „Volkswagen”, stanowiący własność innej osoby zamieszkałej w Łodzi.

Istnieje podejrzenie, że kierowca i pasażerowie byli pod wpływem alkoholu.

Prowadząc samochód ulicą XX-lecia PRL sprawca nie panując nad kierownicą wjechał na chodnik, po którym w kierunku amfiteatru zdałali mieszkańcy Konina. W wyniku wypadku Anieli A. lat 55 i Stanisław J. lat 33 po nieśli śmierć, zaś dwie inne osoby odniosły obrażenia. Zwiń ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawca wypadku został na wniosek komendanta wojewódzkiego MO, postanowieniem prokuratora wojewódzkiego aresztowany. Śledztwo prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Koninie. (woj)

Kolejny nalot Izraela na Liban

W poniedziałek po południu lotnictwo izraelskie zbombardowało miejscowości Ras Al Ain, Maalieh i Zahrieh w Libanie południowym. W miejscowościach tych znajdują się obozy uchodźców palestyńskich. Radio libańskie podało, że bombardowanie spowodowało poważne straty materialne. (PAP)

Telefony donoszą

3 osoby ranne i straty w wysokości 30 000 zł — oto finał białej jazdy kierowcy „Wartburga”. Stracił on na zakręcie drogi w Olbrachciech w woj. leszczyńskim panowanie nad kierownicą i wjechał do rowu.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez traktorzystę doprowadziło w Szarlatowie w woj. konińskim do zderzenia się z motorowerzystką. Odniosła ona obrażenia i została przewieziona do szpitala.

W rejonie ulic Zamenhofa i Majakowskiego w Poznaniu doznał poważnych obrażeń 74-letni mężczyzna, który wyszedłszy na-

gle z wysepki tramwajowej na jezdnię wpadł pod samochód osobowy.

Na stacji kolejowej w Rawiczu, oderwał się od przejeżdżającego pociągu pośpiesznego blozek hamulcowy i uderzył w stojącego na peronie pasażera. Stwierdzono u niego głęboką ranę ciętą na nodze i silny krwotok, w związku z czym został przewieziony do szpitala.

W Bogdanowie w pobliżu Oboznik, jadąc rowerem wraz z 6-letnią córką, na skutek poruszenia się nieleśniej, gwałtownie zmieniła kierunek i została potrącona przez wyprzedzający ją samochód osobowy. Rowerzystka i jej córka zostały ranne.

W Marunkowie w pobliżu Czarnkowa zderzył się na polnej drodze dwa motocykle, których właściciele jechali po pijanemu. Obydwaj odnieśli obrażenia, podobnie jak jadący z nimi pasażer. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od plus 10 do plus 12 stopni, maksymalna od plus 23 do plus 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie i zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie plus 24 stopnie, w Kaliszu i Koninie plus 20 stopni, w Pile plus 23 stopnie; ciśnienie 751,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26,21), kwartał (78,21), półrocze (156,21)

Indeks nr 35028

LATA PRZEMIAN



Mówi TOMASZ ZIOŁEK — naczelnik miasta i gminy Wronki.
Fot. — R. Królik

— Wronki nie były nigdy placem dużej przemysłowej budowy. A przecież i tak miasto to w minionym trzydziestopięcioletnim stało się znaczącym ośrodkiem przemysłu. „Predom-Wromet”, „Spomasz”, Wielkopolskie Fabryki Mebli, spółdzielnie... Zakłady te, w których teraz pracuje 4 500 osób (a bezpośrednio po wojnie „doliczono się” w ogóle 4 000 mieszkańców) przeszły swoistą drogę przeobrażeń — przebyły małymi krokami. Od warsztatów i fabryczek do dużych nowoczesnych przedsiębiorstw. Odbudowano się to nie przy pomocy wielkich nakładów, a poprzez zmiany profilu produkcji, rozbudowę, stopniową modernizację.

W warsztatach, w których zrodził się dzisiejszy „Wromet” naprawiano maszyny rolnicze, samochody, produkowano łańcuchy do motocykli, tablice rejestracyjne, blaszki do butów. W miejscu „Spomaszu” garstka ludzi remontowała urządzenia krochmalni. A w zakładach Wielkopolskich Fabryk Mebli zaraz po wojnie wytwarzano łodzie, wiosła dla wojsk forsujących Odrę, potem meble kuchenne.

Dzisiaj dawna krochmalnia przerabia w ciągu doby nie kilkanaście, a 450 ton ziemniaków. Kuchenki z „Predom-Wrometu” poszukiwane są na rynkach światowych. A o zakładzie mówi się, że jest największym producentem piecyków na wschód od Łaby. „Spomasz” wytwarza kompletne linie technologiczne do przetworu ziemniaków, mączki rybnej, pasteryzatory, fragmenty linii do produkcji osłonek białkowych.

W przemyśle jest zatrudniony co drugi mieszkaniec Wronki — miasto liczy niespełna 10 000.

Ale ten dynamiczny — szczególnie w latach siedemdziesiątych — rozwój przemysłu, chociaż tak wiele miejsc pracy stworzył mieszkańcom — przysporzył też sporo problemów, oczekujących szybkiego rozwiązania.

Bo za coraz silniejszym przemysłem nie nadążało budownictwo mieszkaniowe, handel, usługi, oświata, służba zdrowia — słowem to wszystko, co ludziom pracy na co dzień jest konieczne. I dlatego właśnie w stronę zaspokojenia tych potrzeb idą teraz kolejne przemiany we Wronkach. (len)

Chłop z pochodzenia, po wojnie wychowanek Uniwersytetu Wileńskiego Justinas Marcinkiewiczus należy, podobnie jak Eduardas Mieželaitis, do grupy czołowych poetów litewskich. Uprawia lirykę, ma w swym dorobku szereg poematów, poświęconych dawnym dziejom Litwy. Drugi — równoległy nurt jego twórczości to przekłady klasycznej poezji rosyjskiej i polskiej.

— W latach powojennych w Republice Litewskiej brak było tłumaczeń wielkich dzieł literatury klasycznej — mówi Marcinkiewiczus. — Zachęcono mnie do tej pracy, ponieważ do zrobienia w tym zakresie było bardzo wiele. W latach pięćdziesiątych rozpoczęto edycję dzieł Puszkina w języku litewskim. Jestem dumny

Dzieła A. Mickiewicza po litewsku

i szczęśliwy, że swą działalność jako tłumacz rozpocząłem właśnie od utworów genialnego poety rosyjskiego. Oczywiście, było ryzykiem ze strony wydawcy powierzyć od powiedzialne zadanie młodemu niedoświadczonemu poecie, ale chyba wywiązałem się z niego nie najgorzej, bo przyszli i dalsze zamówienia.

Znając język polski postanowiłem zająć się tłumaczeniem dzieł Adama Mickiewicza. Najpierw był to przekład „Grażyny”, później — ponieważ przygotowywano edycję zbiorową utworów wielkiego poety — przetłumaczyłem niektóre jego ballady i sonety, a następnie „Dziady”. Nad przekładem „Pana Tadeusza” pracował początkowo mój nauczyciel, klasyk literatury litewskiej prof. Vincas Mykolas Putinas. Niestety, śmierć w roku 1967 przerwała jego dzieło w połowie. Z woli mego mistrza doprowadziłem przekład do końca. Czy trzeba mówić, z jaką pieczołowitością przystąpiłem do wykonania tego duchowego testamentu mego profesora.

W roku ubiegłym zakończyliśmy pracę nad trzytomowym wydaniem dzieł Mickiewicza — niemal dwa tomy z tej edycji — to moje przekłady. PAP

Internaty • świetlice • stypendia

Dziecko między szkołą a domem

Stypendia, internaty, organizowanie dojazdów dzieci do szkół, opieka w świetlicach, dożywianie — to formy pomocy rodzicom, którzy przestają się martwić o miejsce — wszak w szkole, w przeciwieństwie do żłobka czy przedszkola, dla żadnego dziecka miejsca nie brakuje. Pozostaje im tylko myśleć, co i jak zrobić, aby wystarczyło środków na pomoce szkolne, aby zapewnić dzieciom opiekę w czasie, kiedy sami pracują.

I w tym zakresie pomoc otrzymują. Ze stypendiów korzystało dotychczas ponad 10 procent uczniów szkół ogólnokształcących oraz około 25 procent uczniów szkół zawodowych. W internatach jest ponad 290 000 miejsc, organizuje się dowóz około 470 000 dzieci, w świetlicach szkolnych ma zapewnioną opiekę ponad 650 000, a otrzymuje obiady około 33 procent ogółu uczniów.

Dużo to czy mało? Dużo, ale ciągle za mało w stosunku do potrzeb.

Ze stypendiami jest lepiej. Nowy — wprowadzany właśnie — system stypendialny reguluje szereg spraw, których rozwiązanie od dawna postulowali m. in. posłowie przez sejmową Komisję Oświaty i Wychowania. Podniesione zostały stawki, wyrównana wysokość pełnego stypendium dla uczniów mieszkających w internatach, na stacjach i w rodzinach własnych, a wysokość tę uzależniono od dochodu jednego członka rodziny, uproszczono sprawy organizacyjne dotyczące przyznawania i wypłacania tych świadczeń.

Problemu internatów i stacji długo jeszcze radykalnie rozwiązać się nie da. Miejsce wyprowadzić przybywa co roku (w br. około 2000), ale chętnych na nie jest jeszcze więcej. Żerujący na głodzie mieszkaniowym właściciele wolnej powierzchni lokalowej wynajmują ją dorosłym za ciężkie pieniądze — o stancję z prawdziwego zdarzenia jest więc niezmierznie trudno. W tej sytuacji szkoły niewiele mogą zdziałać. Nawet jeśli są to stancje, w których młodzież korzysta z wspólnych łóżek i wspólnej pościeli i pozbawiona jest urządzeń higieniczno-sanitarnych. Interwencje kończą się niechybnie wypowiedzeniem „kątów”, a lepszy taki dach nad głową niż żaden.

Internaty i stancje pozostaną więc problemami dopóki nie rozluźnią się napięte zadania budownictwa i dopóki nie zostanie uregulowany wynajem mieszkań.

Z dowozem dzieci, zwłaszcza do zbiorczych szkół gminnych nie jest najgorzej. Dowozi się ponad 81 procent uczniów tych szkół, głównie autobusami PKS, ale także przy pomocy środków lokomocji SKR-ów, PGR-ów oraz szkolnych. W sytuacjach awaryjnych dowóz furmankami lub saniami organizują dyrekcje szkół i komitety rodzicielskie.

Gorzej z dojeżdżającymi do szkół ponadpodstawowych w miejscowościach znajdują-

cych się poza miejscem zamieszkania młodzieży, a ściślej z zapewnieniem im znośnych warunków oczekiwania na pociąg czy autobus. Kontrola NIK wykazała, że nie tylko nie powstają nowe, ale wiele istniejących dawniej świetlic dworcowych zlikwidowano. Będzie się jednak naprawiać zaniedbania, bo resort komunikacji został zobowiązany do wygospodarowania w istniejących obiektach PKP i PKS w miejscowościach o dużej liczbie dojeżdżających uczniów, pomieszczeń na świetlice.

Bardzo istotne bo obejmujące najszersze grupy dzieci i młodzieży, są problemy związane z zapewnieniem im opieki przed i po zakończeniu zajęć szkolnych oraz dożywiania, a ściślej możliwości zjedzenia obiadu.

Więcej pomieszczeń na świetlice w szkołach wygospodarować się nie da. Ze szkolnymi stołówkami także sprawa nie jest prosta. Niedostateczne jest ich zaplecze kuchenne i wyposażenie, nie uregulowany transport produktów żywnościowych, ograniczona liczba etatów dla personelu. Powstał więc projekt przekazania spraw żywieniowych uczniów w szkołach gastronomii uspołecznionej. I to jednak problemu nie rozwiąże.

W opiece nad dziećmi może pomóc wsparcie działania szkoły działaniem w miejscu ich zamieszkania, a więc w osiedlach mieszkaniowych. Rzecz się rozbiła o pomieszczenia i kadry. Przykład wielu spółdzielni mieszkaniowych dowodzi jednak, że lokale można wygospodarować i zaadaptować. „Kadrami” mogą stać się nie pracujące zawodowo matki, emerytki lub rodzice pracujący na zmiany. Organizowanie samopomocy rodzicielskiej w ramach osiedla wyszłoby na korzyść wszystkim, bowiem formy wymiany usług opiekuńczych mogą być różne.

W sprawie obiadów interesujące wydają się plany Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”, który organizuje w osiedlach małe jadalnie domowe o 20—30 miejscach i jadalnie osiedlowe o 80—100 miejscach. Ale znów brak pomieszczeń. „Społem” chce stawiać pawilony, ale oburzają się na to architekci, bo psują one „wystroje” architektoniczne osiedli. Warto by jednak przekonać architektów, że lepsze jest osiedle mniej „wystrojone”, a bardziej użyteczne dla mieszkańców, dopóki nie uda się pogodzić estetyki z użytecznością.

W każdym przypadku, jeśli chce się w miarę szybko zdziałać coś na rzecz pomocy uczniom, nie można liczyć tylko na pomoc sferowaną centralnie. Każda inicjatywa władz terenowych i — oczywiście — samych zainteresowanych czyli rodziców może załatwić część problemu, zanim będzie rozwiązany globalnie i centralnie.

HENRYK WYGODA

Chcemy czy nie — nowoczesność wkracza do codziennego życia. Do każdej jego dziedziny i w różnej formie. Jakikolwiek jednak nie byłby to przejaw nowoczesności, ma ona służyć — to oczywiste — ogółowi, a nie pomyślowi dawcom czy inicjatorom. Tymczasem...

Przed laty PKS wprowadziła autobus „lux”. Miała być elegancja. Lepsze wozy, odchylone fotele z serwetkami pod głową, zastanek w oknach. Do jazdy w takich warunkach pasażerowie szybko przywykli, choć trudniej było się im przyzwyczaić do jej kosztów. Dzisiaj ze wszystkich — po staremu rozumianych „luxów” — został jeden. Z Warszawy do Katowic. Na innych trasach pozostały tylko lepsze wozy i... droższe bilety. Zapewne dlatego, że pasażerowie i do nich się przyzwyczaili, choć zapomnieć musieli o stewardessach, odchylanych fotelach itp.

Inna perełka. Na stacji kontenerowej w Krakowie pojemniki z pociągu na samochody i odwrotnie przeładowywała nowoczesna suwnica, sprowadzona z Austrii. Zdawała egzamin, wielkie więc było zmartwienie, gdy się zepsowała. Zanim została naprawiona, zaczęto używać dźwigu, którego rezultaty pracy były o wiele gorsze. Później dźwig się popsuł, ale można już było korzystać z suwnicy. Tymczasem stwierdzono, iż jest na stacji druga taka sama, również zakupiona w Austrii — tyle — że od roku nie zmontowana. Nie wiadomo bowiem co do czego pasuje. Leży więc i rdzewieje. Tak to bywa, gdy chęć dy-

sponowania nowoczesnym sprzętem nie idzie w parze z nowoczesnym myśleniem. Przykładów jest więcej. Choćby ten z dowozem — przy stałych perturbacjach z wagonami — kredy technicznej do Fabryki Farb i Lakierów w Bliżynie z odległego o 400 kilometrów Złotego Stoku, gdy tymczasem źródło tego surowca znajduje się niemal za miedzą — w Bukowej.

Usprawnieniu produkcji akumulatorów służyć miało kupno z importu automatycznej linii. I pod tym wzglę-

Bez komputera

(O)czarowanie nowoczesnością

dem nastąpiła w „Centrze” poprawa. Tyle, że mniej zadzwoleni są nabywcy akumulatorów, teraz nowoczesniejszych, bo lepszych — w zamian za wyrabiane przed laty ciężkie, w ebonitowej obudowie. Te ostatnie jednak łatwo można było regenerować, po którym to zabiegu „żyły” kilka następnych lat. Nowe akumulatory regeneracji natomiast nie znośną, a dwa razy krócej służą posiadaczom pojazdów. W ten sposób technika i pęd do nowoczesności wzięty górze, ale akumulatorów wciąż jest za mało. Pocieszeniem jest wprowadzenie zapowiedzi — zamieszczona w „Przeglądzie Technicznym” rychłego przewyższenia trudności w zaspokojeniu popytu na akumulatory (ponoć nastąpi to jeszcze w bieżącym roku), ale czy nie za dużo optymizmu w tych głosach?

Optymiści — sprzed lat — byli pełni dobrych myśli, że

wraz z zakupem licencji na „Berlieta”, z czasem i te wozy (w nieco zmienionej wersji) trafią na linie PKS. Są wprawdzie nowe typy autobusów — na razie miejskie — ale optymistów już raczej nie ma. Okazuje się bowiem, że — jak to ocenia szef zezdni autobusowej Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie — najstarsze dziecko jęlczańskiej fabryki co nieco przedobrzono. Po prostu — „ulepszyliśmy” trochę licencję. Mają więc te miejskie „Berliety” za krótkie przyciski

Silnikom też daleko do jakości sprzed kilku lat. Wówczas to mieleckie „diesle” pokonywały bez większych napraw nawet 400 000 km, gdy obecnie — te poprawione — już po około 100 000 kilometrów wymagają wymiany silnika bądź kapitalnego remontu. W Warszawie mechanicy Miejskich Zakładów Komunikacyjnych sami podjęli się renowacji tych silników, skoro przez kwartał stołeczna zajezdnia na 50 zamówionych nowych silników otrzymała z Jeleza aż... dwa. Można więc tylko cieszyć się, że nowoczesny „Berliet” nie zagościł jeszcze na trasach PKS, która bardziej odczułaby konsekwencje „nowoczesności”.

Sens tego ostatniego porównania zmienia się. Gdy wymagana jest szeroko pojęta oszczędność surowców i materiałów, nowoczesna metoda staje się na przykład bieżnikowanie opon. Tymczasem zaskakujące są informacje o oddawanych — a raczej nie oddawanych — do regeneracji oponach. Wszyscy są raczej zgodni, iż ich odnawianie, to korzystny interes, bo i oszczędność surowców i dewiz, a wreszcie uniknięcie zmartwień z ogumieniem.

W krajach znacznie od nas zaawansowanych metoda ta stosowana jest szeroko. Cóż z tego jednak, skoro na przykład poznańska PKS oddaje do bieżnikowania tylko o około 40 procent opon przewoźniczych, planem, a inne przedsiębiorstwa transportowe Wielkopolski nawet nie tyle. Powód jest prosty. „Zajeżdża” się gumy aż do całkowitego „ołysienia”, bo nie ma innych na zamiar.

Chciałoby się powiedzieć — samo życie. Bo choć dla unowocześnienia transportu i komunikacji podejmuje się wiele inicjatyw, za dużo jest chybionych. Można więc — nie bez racji — powątpiewać, czy nie jest to nowoczesność „na siłę”. Skoro bowiem inne są zamiary, a inne ich urzeczywistnienie, w transporcie stanowiącym krwioobiegi gospodarki, może to spowodować zatory w układzie krążenia. A poza tym trzeba pamiętać o tym, że wprowadzanie nowoczesności nie zwalnia nikogo — za to odpowiedzialność — od myślenia, podyktowanego gospodarską troską o wspólne przecież dobro, bo społecznie zyskowne liczone.

PIOTR BOROWICZ

KSIAŻKA

Województwo kaliskie

Kaliszowi wraz z województwem Wydawnictwo Poznańskie poświęciło obszerną monografię*) zbiorowego autorstwa 29 specjalistów różnych dziedzin i dyscyplin naukowych — pod redakcją prof. dr Stanisławy Zajchowskiej. Ponad 500-stronicowa praca jest podzielona na 15 rozdziałów, mówiących m. in. o dziejach miasta i województwa kaliskiego, naturalnych warunkach regionu, rozwoju przemysłu i rolnictwa, procesach urbanizacyjnych, oświacie, nauce, kulturze, turystyce i warunkach życia ludności.

Województwo kaliskie charakteryzuje się na gospodarczej mapie Polski czołowym miejscem w różnych dziedzinach rozwoju. Kaliskie wnosi znaczący wkład w krajową gospodarkę, a o jego pozycji zdecydowały zarówno osiągnięcia bieżące, jak i dawniejszy dorobek. Znalazło to swój wyraz w monografii. Chociaż głównym celem jej autorów było zaprezentowanie obrazu województwa kaliskiego lat siedemdziesiątych i zarejestrowanie obecnych procesów społecznej integracji, to czytelnik znajdzie w tej pracy i podsumowanie dziejów oraz dorobku regionalnego, i kierunki jego perspektywicznego rozwoju.

W dziedzinie przemysłu, który wraz z rolnictwem będzie pełnił przewodnią rolę i w przyszłości, przewidyuje się jego maksymalną koncentrację w dużej aglomeracji kalisko-ostrowskiej oraz w takich ośrodkach, jak Jarocin, Kępno, Krotoszyn, Ostreszów, Pleszew i Syców. W okresie do roku 1990 liczba mieszkańców województwa kaliskiego ukształtuje się na poziomie około 700 000 mieszkańców. Kalisz sięgnie w tym czasie liczby około 120 000 mieszkańców, (obecnie blisko 100 000), a Ostrow — 70 000, co spowoduje, że zespół obu tych miast skupi wraz z okolicą około 30 procent ludności całego województwa. Tutaj ogniskować się będzie działalność społeczno-gospodarcza regionu. Historyczna tradycja, a tę Kalisz ma 18-wiekową, stanowić może siłę nie mniejszą niż rozmach naszych lat współczesnych.

Starannie wydana monografia (dobry papier, płócienna oprawa, estetyczna obwoluta) stanowi wszechstronne, a równocześnie usystematyzowane źródło wiedzy o Kaliskiem i jego mieszkańcach. Przeznaczona jest dla bardzo szerokiego kręgu czytelników, którzy chcą z autorytatywnego źródła czerpać informacje o województwie kaliskim.

Praca została zaopatrzona w obszerną bibliografię i zilustrowana 99 mapami, 91 tabelami informacyjnymi oraz 100 zdjęciami.

WOJCIECH STASZEWSKI

*) „Województwo kaliskie”, praca zbiorowa pod redakcją Stanisławy Zajchowskiej; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1979, s. 540, zł 160.

Naukowa wyprawa studencka do Iraku

Z Krakowa wyruszyła do Iraku wyprawa naukowa studentów Akademii Ekonomicznej. 21-osobowa ekipa wyjechała autobusem marki „Auto san” trasą przez Czechosłowację, Austrię, Jugosławię, Grecję, Turcję, Syrię do Iraku. Celem ekspedycji jest przygotowanie opracowań dotyczących funkcjonowania komórek ekonomicznych i działów finansowo-księgowych na polskich budowlach zagranicznych.

Zbrane materiały posłużą do prowadzenia zajęć dydaktycznych na podyplomowym studium ekonomicznym i organizacji eksportu budownictwa.

PAP

Pożary lasów we Francji, Hiszpanii, Portugalii i na Cyprze

Z wielu krajów europejskich nadchodzą wciąż nowe wiadomości o wielkich pożarach obszarów leśnych. W sobotę i niedzielę pożary lasów zniszczyły w środkowych rejonach Francji 2500 hektarów lasów sosnowych. Po okresie pewnego przyspieszenia ognia, w niedzielę na nowo rozszalały się pożary w okolicach Marsylii. Rozprzestrzenianiu się ognia sprzyjał silny wiatr. Podczas akcji ratowniczej, śmierć poniosło dwóch strażaków. Ogień, zniszczył szereg ferm i domów mieszkalnych. Ewakuowano kilka tysięcy mieszkańców okolicznych miejscowości. W niedzielę pod wieczór, dzięki wielogodzinnej akcji 2000 ludzi i 12 specjalnych samolotów udało się opanować wielki pożar u ujścia Rodanu. Zdaniem strażaków połowa pożarów powodowanych jest umyślnie.

Pożary szaleją w wielu rejonach Hiszpanii. Najgroźniejszy z nich wybuchł w rejonie Alcobacere, w prowincji Castellón de la Plana. W akcji uczestniczą samoloty „Canadair”. Ewakuowano 15000 osób. Ogień trawi również zbocza góry Garbi w pobliżu Walencji. Spaliło się wiele domów. Do tej pory udało się ugasić jedynie pożar w parku madryckim „Casa de Campo”.

10 000 hektarów lasów spłonęło w Portugalii. Ogień nie oszczędził żadnej części kraju. Najwięcej ucierpiał prowincja centralna, Coimbra, Guarda południowa, Algarve. Pożar strawił jedną z wiosek, za notowano też jedną ofiarę śmiertelną. Szalejącym przez cały ubiegły tydzień pożarom sprzyjała panująca tu tropikalna upały. Większość wielkich pożarów udało się ugasić. Tu również podejrzewa się podpalenia, główną przyczyną wydaje się być jednak bezmyślność turystów i myśliwych.

Trwa walka z wielkim pożarem na Cyprze. 500 strażaków zmagają się z ogniem, który rozprzestrzenił się już na obszarze 12 km kwadratowych, u stóp pasma gór Trodos. W akcji liczą uczestniczą ludność miejscowa. (PAP)

Zakończenie kolejnego etapu badań

Stacje orbitalne główną drogą człowieka w Kosmos

Po 175 dniach lotu w przestrzeni okołozemskiej zakończyła się najdłuższa z dotychczasowych wypraw kosmicznych podejmowanych przez człowieka.

Kiedy 25 lutego br. Władimir Lachow i Walery Riumin startowali z Bajkonuru kazachstański step skutki były jeszcze zimą. Powrócili na Ziemię pod koniec lata. Uzyskany przez nich rekord długotrwałości lotu kosmicznego nie jest jednak niespodzianką. Stanowi on etap planowej drogi, rozpoczętej 18 lat temu 108 minutami Jurija Gagarina.

Postępowi na tej drodze służą rozwój techniki kosmicznej od „Wostoków” po „Progressy”. Budowa stacji orbitalnych utrzymujących się nad Ziemią całymi latami, gromadzenie doświadczeń przez medyczne kosmiczną, zapewniającą zdolność do długotrwałej wydajnej pracy w Kosmosie i możliwość pełnej readaptacji do warunków ziemskich po powrocie.

10 lat temu, po zespołowym locie „Sojuzów” 6.7 i 8. sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew stwierdził: „nauka radziecka uważa stworzenie stacji orbitalnych ze zmiennymi załogami za podstawową drogę człowieka w Kosmos. Stacje te mogą stać się kosmodromami w Kosmosie, płytami startowymi do lotów na inne planety. Powstała wielka laboratoria naukowa do badań z zakresu kosmicznej technologii i biologii, medycyny i geofizyki, astronomii i astrofizyki...”. 96 dni, jakie na pokładzie „Saluta-6” — stacji orbitalnej nowej generacji — spędzili kosmonauci Georij Grečko i Jurij Romanienko. 140 dni Władimira Kowalona i Aleksandra Iwanowicza. 175 dni obecnej załogi, wreszcie loty międzynarodowe „Interkosmosu”, w których udział wzięli również pier-

wszy kosmonauta polski Mirosław Hermaszewski — to konsekwentna realizacja programu przedstawionego wtedy, kiedy „Salut-1” nie miał jeszcze kształtu materialnego.

Świadectwem aktualności tego planu jest też program badań, wykonywany na pokładzie kosmicznego laboratorium podczas tej najdłuższej wyprawy człowieka poza Ziemię. Przyniósł on dalszy postęp „kosmicznych technologii” — nowe stopy wieloskładnikowych materiałów o właściwościach cennych dla współczesnej techniki, zwłaszcza dla przemysłu elektronicznego, próby pokrywania materiałów w kosmicznej próżni parami metalu. Pionierskim przedsięwzięciem o wielkiej wartości dla nauki, stało się też zainstalowanie na „Salucie-6” radioteleskopu o średnicy anteny 10 m. Urządzenie to, współpracujące z radioteleskopem na Ziemi, pozwoliło na prowadzenie obserwacji najodleglejszych obiektów wszechświata. Wykorzystywanie splotów z orbity okołozemskiej na potrzeby rolnictwa, gospodarki wodnej, urbanistyki itp. wyszło już poza etap eksperymentów. Zainstalowane na „Salucie-6” kamery dostarczyły m. in. informacji wykorzystywanych w pracach w ramach programu „Wisła”.

Dokąd prowadzi coraz dalsza droga w Kosmos? Nie przy padkiem zapewne w ostatnich tygodniach na łamach prasy radzieckiej wspomina się o załogowych lotach międzyplanetarnych. Do tego odwiecznego marzenia ludzkości nawiązali też sami kosmonauci — W. Lachow i W. Riumin podczas „konferencji prasowej”, jaka za pośrednictwem radia odbyła się w 166 dniu ich lotu, mówiąc, że dzisiejsze ekspedycje długotrwałe, to cegiełki, z których będzie wznosić się fundament wypraw na inne planety.

PAP

sport-sport-sport

Na szermierczych MŚ w Melbourne

Final floretu kobiet bez Polek

W poniedziałek na szermierczych mistrzostwach świata seniorów w Melbourne rozgrywano dalsze walki we florecie kobiet oraz rozpoczęło pojedynki eliminacyjne w szabli. Po niedzielnych zmaganiach w gronie 16 najlepszych florecistek znajdowały się 3 Polki: D. Skąpska, B. Wysoczańska i K. Rachel. Najbliższa awansu do ścisłego finału była pierwsza z nich. W rozstrzygającej walce zmierzyła się ona z doskonałą zawodniczką radziecką, dwukrotną mistrzynią świata — W. Sidorową. Przy stanie wal 5:5 upłynął regulaminowy czas, i o tym kto zwycięży decydowało jedno trafienie. Zadała je reprezentantka ZSRR.

Tytuł mistrzyni świata we florecie zdobyła Cornelia Hanisch (RFN) wyprzedzając Walentynę Sidorową (ZSRR) i Ildikó Schwarzenberger-Tordasi (Węgry).

Rozpoczęły swoje walki szab

liści, a wśród nich dwaj zawodnicy Zagłębia Konin — T. Pięguła i A. Kostrzewa. Przez pierwszą eliminację przeszli wszyscy Polacy, a w drugiej odpadł jedynie D. Wódka. W trzeciej eliminacji słabo bili się T. Pięguła i J. Kondrat. Wygrali oni tylko po jednej walce i nie mieli szans na awans. Odpadł również A. Kostrzewa, ale zadecydowało o tym tylko jedno trafienie. Szablista Zagłębia pokonał Francuzka, J. Lamourę 5:0 i W. Nazłymowa (ZSRR) 5:4. Dwa zwycięstwa odniósł także W. Nazłymow, jednak on awansował do czołowej „16”. W Niemczech zadał jedno trafienie bowiem.

Odwrotnie przedstawiała się sprawa z ostatnim naszym reprezentantem J. Bierkowskim. On również podobnie jak Kostrzewa wygrał dwie walki, lecz miał korzystny bilans trafień i dzisiaj jako jedyny z Polaków przystąpi do decydujących walk o finał. (o-wil)

Dzisiaj i jutro atrakcyjne mecze piłkarskie

Sympatycy piłki nożnej w Poznaniu będą mieli okazję dwukrotnie zobaczyć w akcji zespół lidera ekstraklasy — Lecha. Dzisiaj o godz. 17 na stadionie im. 22 Lipca kolejarze zmierzą się z Wartą w ramach rozgrywek o puchar prezydenta Poznania. W rozgrywkach tych oprócz Lecha i Warty uczestniczą jeszcze drużyny Olimpii i Admire-Telety. Dotychczas odbył się tylko jeden

mecz, w którym lechici pokonali Admire-Teletę 5:0.

Jeszcze większych emocji po winno dostarczyć środowe spotkanie Poznań — Trypolis. Gospodarze reprezentowani będą przez drużynę Libii, która w niedzielę zmierzyła się w Słupsku z pierwszą reprezentacją Polski, ulegając jej 0:5. Spotkanie to rozegrane zostanie na boisku dębickim o godz. 17. (wil)

Rekordowe wyniki pływaczek USA

Rekord świata Kim Linehan był mocnym akcentem ostatniego dnia pływackich mistrzostw USA w Fort Lauderdale. Linehan przepląnęła dystans 1500 m st. dow. w czasie — 16:04,49. Poprzedni rekord należał do Australijki Tracey Wickham — 16:06,63 i został ustanowiony w Perth 25. 2. br. Rekord USA ustanowiła Tracy Caulkins przepląnując 200 m st. klas. w czasie — 2:33,88. Linda Jezek uzyskała najlepszy tegoroczny rezultat na dystansie 200 m st. grzbietowym — 2:14,27. (PAP)

Żeglarskie mistrzostwa Poznania kobiet

W niedzielę na Jeziorze Kierskim zakończone zostały żeglarskie mistrzostwa Poznania kobiet w klasach: Optimist, Finn, 420 i Cadet. Przez dwa dni, w każdej klasie rozegrano trzy wyścigi. Tytuły mistrzowskie zdobyły: klasa Optimist — Hanna Ruchaj (Mewa); Finn — Aleksandra Jasiniak (Pocztowiec); 420 — Mariola Walich i Anna Stawniak (LKS); Cadet — Joanna Skrobicka i Izabela Muszalska (Pocztowiec). (h)

J. Kowalski weźmie udział w Tour de l'Avenir

Tradycyjnie już po zakończeniu kolarskich mistrzostw świata na szosach Francji odbywa się wielki rewanż za tę imprezę. 3 września w Divonne rozpoczyna się wieloetapowy wyścig Tour de l'Avenir, w którym zapowiedziano start 126 kolarzy z 18 ekip.

Podobnie jak w ubiegłym roku weźmie w nim udział 7-osobowa reprezentacja Polski. W tegorocznym Tour de l'Avenir wystartują: Jan Brzeźny, Henryk Charucki, Janusz Kowalski, Tadeusz Wojtas, Henryk Santysiak. Do drużyny na tę imprezę kandydują jeszcze kolarze startujący w mistrzostwach świata — Krzysztof Sujka, Czesław Lang, Jan Krawczyk i Roman Cieślak. (PAP)

Dla kandydatów na „złoty czepek”

Dzisiaj o godz. 19 na pływalni w Parku Kasprzycza przeprowadzony będzie egzamin dla kandydatów na pływacki „złoty czepek”. (—)

PONIEDZIELNE opinie

Milą niespodzianką sprawili piłkarze Admire-Telety, eliminując z Pucharu Polski czołowy zespół II ligi — Bałtyk Gdynia.

Trener poznańskiej drużyny — ANDRZEJ KARBOWIAK: Cieszę się z tego sukcesu, który uzyskał po dobrej grze. Oba zespoły miały w tym meczu wiele dogodnych sytuacji do uzyskania bramek. Moi podopieczni znając klasę rywala potrafili się zbliżyć do bramki z rutynowanym zespołem Bałtyku nawiazali wyrównaną walkę. Wyeliminowanie Gdynian pozwoli zawodnikom Admire-Telety uwierzyć we własne siły i z większą pewnością przysięgają do meczów w klasie mistrzostw wojewódzkich, w której będą beniaminkiem wyznaczyli sobie za zadanie uniknięcie degradacji. Nie rezygnujemy również z dalszych sukcesów w Pucharze Polski. Z niecierpliwością oczekujemy na wyniki losowania, które wyznaczą nam rywali w kolejnej rundzie pucharu. Zostanie ona rozegrana 9 września.

Niefortunnie rozpoczęli rozgrywy

ki ligowe pięściarze Olimpii, ulegając w Jastrzębiu miejscowemu GKS 4:16.

Trener zespołu Olimpii — BERNARD MRZOWSKI: Wiadomo, że gospodarze są bardzo silnym zespołem i na sukcesy w tym pojeździe nie liczyliśmy. Mimo wszystko czujemy jednak pewien niedus. Moi zawodnicy byli do bieżącego sezonu do meczu i mogliśmy zdobyć minimum 2 punkty więcej. Niestety zdecydowanie zawiedli S. Nowak, Felkel i Guzielak. Jedynie ten ostatni jest częściowo usprawiedliwiony, gdyż chorował w tygodniu poprzedzającym mecz. Na słowa pochwały zasłużył natomiast młody porażek Krzyżaniński i Mazur. Pierwszy z nich stoczył wyrównany pojedynek z mistrzem świata — Srednickim, a walka Mazura z Biegalskim stała na bardzo wysokim poziomie. Oba walki były przyznawane zwycięstwem gospodarzom, były jednak zasłużone. Zastąpienia nam jedynie do wyniku walki Kamińskiego z Jaworskim. Uważam, że sprawiedliwy byłby remis. (wil)

Po tragedii w Morvi

Trwa akcja ratownicza

Kontynuowana jest akcja ratownicza w indyjskim mieście Morvi, które 11 bm. zostało zalane przez wody sztucznego jeziora po zerwaniu zapory na rzece Machhu. Jak dotąd znaleziono zwłoki 1124 osób. W gruzach zniszczonych domów trwają poszukiwania dalszych ofiar.

Do Morvi powrócili już tysiące jego mieszkańców. Dla osób, które pozbawione zostały dachu nad głową, zorganizowano na kuchnie polowe. W niedzielę przywrócono dopływ elektryczności do miasta. Po raz pierwszy od wielu dni otwarto niektóre sklepy. (PAP)

Bilans minionego lata

Cenne osiągnięcia harcerzy w wakacyjnej pracy dla kraju

Tegoroczne harcerskie lato miało szeroki zasięg i obfitowało w cenne inicjatywy wychowawcze, społeczne i gospodarcze. Uczestnicy różnych form harcerskiego wypoczynku, łączonego z pracą dla kraju i dla poszczególnych środowisk, bilansują swoje osiągnięcia. A są one niemałe. Chodzi przy tym nie tylko o znane ogólnopolskie przedsięwzięcia jak: operacja „Bieszczady 40”, czy „Azymut — Huta Katowice”, ale również o efekty inicjatyw realizowanych w poszczególnych województwach przez chorągwie ZHP.

Ponad 28 000 harcerzy uczestniczyło w letnich inicjatywach Stupskiej Chorągwi im. Bolesława Bieruta. Na szczególne uznanie zasługują postawa uczestników wakacyjnego zgrupowania „Słupia 79”. Liczne rzeze harcerzy, w tym również przybyłych do malowniczej Słupii z różnych stron kraju, porządkowały tu tereny rekreacyjne, tworzyły tzw. pasy przeciwpowodziowe, sadziły lasy, pielęgnowały „młodniki”, pomagały rolnictwu, troszczyły się o naturalne środowiska przyrodnicze.

W inicjatywach Chorągwi Poznańskiej również wzięły udział drużyny harcerskie z kilkunastu województw. Obok tradycyjnych form pomocy gospodarce młodzież brała udział w pracach archeologicznych w miejscowości Moraczewo. Kilka tysięcy dziewcząt i chłopców wzięło udział w akcji Chorągwi Zamojskiej „Roztocze — 85”. Młodzież pomagała przy budowie nasypów kolejowych, wznosiła wioski dzie-

cięcą w Biłgoraju, brała udział w renowacji zamojskiej starówki.

Budowa leśnych parkingów pomoc przy zbiorach owoców w sadach PGR-owskich, setki ciekawych imprez kulturalnych, turystycznych i sportowych — to bilans letniej przygody harcerzy woj. pińskiego, biorących udział w akcji pod hasłem „Waj Pomorski”.

„Warta 79” — to kryptonim pod którym przebiegały akcje wakacyjne Chorągwi Częstochowskiej. Wartość wykonanych przez harcerzy prac — porządkowych, leśnych, rolnych — sięga kilkuset tysięcy zł. Wraz z harcerzami częstochowskimi, w realizacji zadań wychowawczych i społeczno-gospodarczych uczestniczyli harcerze z woj. piotrkowskiego.

W tych dniach oceniony został przebieg i rezultaty organizowanej od 4 lat harcerskiej operacji „Azymut — Huta Katowice”. W wakacyjnej stancji harcerskiej „Huta” przebywało już ponad 3 000 dziewcząt i chłopców, którzy przez kilka dni pracowali dla Huty „Katowice”. Młodzież docierała do kombinatu szlakami turystycznymi Jury Krakowsko-Częstochowskiej oraz Beskidu Śląskiego i Żywieckiego. W ten sposób wakacyjna przygoda finałowa była konkretną pracą, bliższym poznaniem warunków istniejących w nowoczesnym wielkim zakładzie przemysłowym. Łącznie harcerze pracowali tego lata ok. 130 000 godzin na rzecz kombinatu — giganta. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Ze nikt nie kupuje? I dlatego chcecie nam zburzyć całą organizację produkcji?

KOMBINAT OGRODNICZY PGO POZNAŃ - NARAMOWICE

PRZYJMIE

PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH DO ZBIORU OWOCÓW W:

- ◆ ZS PAMIĄTKOWO — dojazd PKP, PKS.
- ◆ ZS ROSNOWO — dojazd linia WPK 103 z Górczyna.

Praca w akordzie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

KIEROWNICTWO ZAKŁADÓW oraz w Kombina-
cie Ogrodniczym telefon 200-661, wewn. 214.

2705-K1

praca

Pani do opieki nad dzie-
mi i prowadzenia domu
potrzebna. Ul. Tomickie-
go 11a, tel. 712-26. 1357g

Szef kuchni potrzebny za-
raz. Ilowice, gmina Walcz
tel. 17-79. 2124g

Przyjmę opiekę nad 2-3-
letnim dzieckiem w do-
mu (Wawrzyniak). Ofer-
ty „Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 615g.

Malarzy oraz uczniów
przyjmę. Os. Powstań Na-
rodowych 17 m. 6. Rata-
je, godz. 18-21. 1839g

Opiekunkę do 3-miesięcz-
nego dziecka, 3 razy w
tygodniu zatrudnie Ofer-
ty „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 533g.

Potrzebna opiekunka do
1,5-letniego dziecka —
Grunwaldzka 19 dla
573g.

Pracowników do monta-
żu urządzeń pioruno-
chronnych przyjmę. Tel.
20-76-16. 604g

Parkieciarzy, praca stała
przyjmę. Os. Piastowskie
13 m. 26. 1803g

Przyjmę do pracy stolar-
zy meblowych, wynagro-
dzenie bardzo dobre.
Skwierzyńska 20 (Naramo-
wice). 623g

nauka

Wpisy na zaoczne (kores-
pondencyjne) kursy kre-
slenia technicznych oraz
kucharskich przyjmuję.
Szczegółowe informacje
„Oświata”. 31-139 Kraków
ul. Spasowskiego 8 (prze-
dłużenie ul. Siemiradzkiej
go). 2169-K2

kupno

Piec centralnego ogrzewa-
nia na gaz kupię. Oferty
tel. 67-63-00 lub „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
99892g.

Kupię dwie podwójne ra-
my okienne w dobrym
stanie o wymiarach
180x110 cm tel. 33-14-01.
wewn. 31 do godz. 15.
540g

Koleżki brylantowe kupię.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 99948g.

Ogródek działkowy kupię.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 507g.

Bransoletę złotą, damską
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
99934g.

sprzedaż

Asparagus sprengeri sad-
zonki sprzedam. Bud-
niak, Kiekrz, Kierska 62.
1329g

Magiel domowy sprze-
dam. Ul. Mottego 5 m. 13.
99732g

Pobierowo — sprzedam
nie zaraz lub po sezonie
punkt małej gastronomii.
dobrze usytuowany. Sma-
żalnia placków i praż-
nek oraz napoje. Wiado-
mość W. Jabłoński. 72-404
Pobierowo. do dnia 20
września 1979 r. 99725g

Sprzedam 2 kurniki na
5.000 szt. kur. 25 km od
Poznania. Tylko poważne
oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 99768g.

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOC-
NYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie:

— PRACOWNIKÓW na stanowiska:
REWIDENTÓW ZAKŁADOWYCH — wy-
magane wykształcenie wyższe + prak-
tyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia w za-
kładzie, Poznań, ul. Krańcowa 9, pok. nr 3.

Dojazd tramwajami linii: 6, 8, 12, 16 oraz
autobusami linii: 70, 72 73. 2755-K1

Betoniarke 150 l sprzedam.
tel. 33-04-97 po godz. 20.30.
2154g

Cegłę kratówkę sprzedam.
Mosina, tel. 391. 2135g

Glazurę i terakotę sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 566g.

Silnik Diesla Mercedes
190 D sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 2095g.

Ciągnik C-4011 po kapital-
nym remoncie, roztrzą-
sacz obornika, ładowacz
czeski, karoseria Fiata
126p lekko uszkodzona —
sprzedam. Swidwin, tel.
26-68 po dwudziestej.
1103p

samochody

Nysę 521 w dobrym sta-
nie sprzedam lub zamie-
nię na Fiata 126p. Poznań.
Ratajczaka 20 m. 14. 99710g

Zabezpieczenie antykoro-
zyjne podwozi samochodu
wykonuje Auto-Ser-
wis. Poznań, ul. Dąbrow-
skiego 465, dawniej Prze-
mierowo. 1259g

Samochód Zastawa 1100.
rocznik 1975 stan bardzo
dobry sprzedam. Czarn-
ków. Brzezińska 10 m. 1.
tel. 23-43 od godz. 17.
99735g

Trabanta 601, rocznik 1971
sprzedam. Kosowo 58, gm.
Gostyń. 1101p

Skodę S 100 sprzedam. Flo-
rian Kmiec, Leszno, Chro-
brego 47 m. 1. 1100p

Fiata 125p 1500, rocznik
1973, nowa karoseria MR
sprzedam. Poznań. Os.
Manifestu Lipcowego 79
m. 3. 99712g

Moskwicę 403 sprzedam.
Poznań, Kościuszki 104
m. 5. 99721g

Citroena, rocznik 1938 —
sprzedam. Longin Winie-
ki, Suchorzew 36, 63-325
Kowalew. 1102p

Syrę Bosto rocznik 1977,
stan idealny sprzedam.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 99760g.

Warsawę 224 sprzedam.
Poznań. Rolna 43/53 bl. 7
m. 8 od godz. 14-16.
99805g

Sprzedam Skodę S 100 L,
rocznik 1974, lub Fiata
126p. 1979. Wiadomość: tel.
32-16-68, od godz. 19-21.
99791g

Trabanta 600 okazjanie
sprzedam. Niecała 10 m. 4.
99803g

Peugeot 504 względnie
cześnie sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 99834g.

CUKROWNIA „OPALENICA”

w Opalenicy, ulica 5 Stycznia 9, woj. poznańskie

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1979/80

w zawodach:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- ELEKTROMONTER z możliwością uzys-
kania specjalizacji — automatyka.

OKRES NAUKI 3 LATA.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
i INFORMACJI UDZIELA:

w terminie do dnia 20 sierpnia 1979 roku — DZIAŁ
PRACOWNICZY, telefony: 441, 442, 443 wewn. 11
1669-K2

lokale

4-pokojowe, 90 m², II piet-
ro, telefon, ogrzewanie
akumulacyjne i piecowe
zamieniam na dwupokojowe
z nowym budownictwem
z telefonem. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
1846g.

Łódź M-3 (43 m²) centrum
zamieniam na podobne Poz-
nań, Suchan, Poznań. Bu-
dowlanych 6 m. 13. 543g

Pokój 2-osobowy do wy-
najęcia. Luboń 3, ul. Re-
ja 9. 549g

nieruchomości

Działkę budowlaną w Ba-
ranowie, Przeźmierowie
kupię. Tel. 67-15-81. 99472g

Kupię działkę budowlaną
uzbrojoną min. 600 m² wy-
łącznie na Jeżycach, So-
łacz, Winogradach, Grun-
waldzie przy spokojnej
ulicy. Posiadam prawo
pierwokupu. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
99776g.

Sprzedam wille w cen-
trum Poznania. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 99837g.

Dom jednorodzinny — Do-
piewo sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dla 99899g.

Dom jednorodzinny Os.
Plewiska sprzedam. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dla 99921g.

Działkę zagospodarowaną
0,5 ha okolicie Poznania,
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 99363g

Działkę budowlaną w Swa-
rzedzu, najchętniej cen-
trum kupię. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
99957g.

Oddam w dzierżawę 1 ha
ziemi ornej w Poznaniu.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 99450g.

Puszczkowsko wille wolną
5-pokojową sprzedam.
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dla 99832g.

Działkę budowlaną 1,375
m² w Krośnie koło Mosi-
ny sprzedam. Piasecka,
Krosinko. 99431g

Działkę do 0,5 ha kupię,
tel. 751-60. 100000g

rozne

Dostawców kwiatów po-
szukuję. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla 567g.

Usługi transportowe w za-
kresie transportu materia-
łów budowlanych szczegó-
lnie sypkich jak: żwir,
pospółka, żużel oraz ce-
gle, siporex i węgiel po-
leca: Stanisław Kubiak,
Poznań, Dzierżyńskiego 12
m. 4. 2054g

Parkiety bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje Zakład U-
slugowy, Zygmunt Kosi-
nig, tel. 647-79. 1522g

matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kul-
turalne pawiżanie znaj-
mości zapewnia Biuro Ma-
trymonialne „Jutrzenka”,
81-563 Gdynia, I skrytka
pocztowa 105 Informacje
10 zł w znaczkach poczo-
wych. 1707-K2

SAMOTNI — oferty w
Biurze Matrymonialnym
„Swatka” 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 1975-K2

Dnia 18 sierpnia 1979 roku odszedł z naszego
grona

mgr ANTONI SZYBURSKI

dyrektor Młodzieżowej Świetlicy Dworcowej,
były dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 25 w Po-
znaniu, komendant placówki ORMO, długoletni
działacz ruchu młodzieżowego Związku Młodzie-
ży Demokratycznej i Związku Młodzieży Pol-
skiej, aktywny członek PZPR.

Odniesiony: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zas-
ługi, Honorowa Odznaka za Zasługi dla Rozwo-
ju Województwa Poznańskiego oraz wieloma
innymi odznaczeniami.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę,
człowieka prawego charakteru, wielkiego przy-
jaciela młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22 sierpnia
1979 roku o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Wydział Oświaty i Wychowania
Urzędu Miejskiego w Poznaniu,
Młodzieżowa Świetlica Dworcowa,
Gnisko ZNP Nr 9 Poznań — Wilda,
POP przy Szkole Podstawowej Nr 42
2007-K3

Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarł nasz były
długoletni pracownik

kol. STANISŁAW GROCHOWY

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 sierpnia 1979 r.
o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz koleżanki i koledzy
ZPC „Goplana” w Poznaniu 1990-K3

Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarł przeżywszy
lat 74, mój drogi mąż

ANTONI MACIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Wyrach.

W smutku pogrążona

2211g

ZONA

Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarła w 83 ro-
ku życia

JOANNA KULIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 16 w Pleszewie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Pleszew.

2213g

† Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarła niesuo-
dziewanie po krótkiej chorobie nasza naj-
droższa siostra, kuzynka i ciocia, śp.

mgr ANNA BURDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

2215g

Brat z rodziną

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zakończył swe
pracowite życie, przeżywszy lat 70, nasz dro-
gi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WACŁAW NAJDER

stolarz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Plewiska, ul. Zielenkowska 20. 2231g

Dnia 17 sierpnia 1979 roku zmarła

mgr ANNA BURDZIŃSKA

długoletnia nauczycielka Studium Wychowania
Fizycznego i Sportu Politechniki Poznańskiej,
odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłej stracił serdecznego i sum-
iennego dydaktyka i wychowawcę młodzieży
akademickiej oraz życzliwą koleżankę.

Szczere wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie Zmarłej składają:

Kierownictwo Politechniki Poznańskiej,
Kierownictwo Studium
Wychowania Fizycznego i Sportu,
Rada Zakładowa ZNP, koleżanki i koledzy

Pogrzeb Zmarłej odbędzie się dnia 22 sierpnia
1979 roku o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
2003-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 sierpnia 1979 roku zmarł

mgr ANTONI SZYBURSKI

były dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 25,
serdeczny kolega i przyjaciel młodzieży.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,
personel administracyjny,
Komitet Rodzicielski i młodzież
Szkoły Podstawowej Nr 25 w Poznaniu
2189g

Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarł nagle ko-
chany mąż, ojciec, dziadek, teść, przeżywszy
lat 70, śp.

EUGENIUSZ ZIOŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

3106g

żona z dziećmi i rodziną

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarł po długiej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany mąż, tatuś, teść, dziadek i pradiadek,
przeżywszy lat 88, śp.

JÓZEF NAPARTY

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w ko-
ściele Chrystusa Króla przy ul. Ostatniej w Po-
znaniu we wtorek, 21 bm. o godz. 13, po czym
pogrzeb o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, Legnica, Stargard Szczeciński. 2190g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 sierpnia 1979 roku po krótkiej chorobie
zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ko-
chana matka, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 82

PELAGIA NIEWOLNA

z domu Duszyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Zawady 8 m. 24. 2228g

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zakończył swoje
pracowite życie w 79 roku życia

STANISŁAW JUSZCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu przy kościele św. Mar-
cyna w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Swarzędz, Wrzesińska 21. 2256g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 sierpnia 1979 roku zmarł nagle w 65 roku
życia, nasz długoletni, wzorowy pracownik i ser-
deczny kolega

EDWARD KOLPAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 13.10
na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży szczerego i głębo-
kiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz Służba Socjalna
Zakładów Metalurgicznych „Pomet”
w Poznaniu

2006-K3

Dnia 20 sierpnia 1979 roku zmarła nasza uko-
chana siostra, szwagierka i ciocia

HERTA ANDRZEJEWSKA

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 bm. o go-
dzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rolna 20 m. 4. 2268g

† Dnia 19 sierpnia 1979 roku zakończył swój
pracowity żywot w 78 roku życia, opatrzony
Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec,
teść, brat, wujek i dziadek, śp.

BRONISŁAW KMIECIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Pus-
zczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Puszczkowo, ul. Poznańska 57. 3110g

† Dnia 18 sierpnia 1979 roku zmarł w 62 roku
życia, opatrzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek

CZESŁAW DZIECIOŁ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

2217g

żona z rodziną

S. + p.

KAZIMIERZ WARACZEWSKI

mój ukochany mąż, troskliwy ojciec

SIERPIEN
21
Wtorek

Franciszki
Joanny
Słońce: 5.43—20.07

TEATRY

POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.); g. 17.30, 20 „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.40, 17.30 „Dubler” (fr. 12 l.); g. 20 „Papierowy księżyc” (amer. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Buffalo Bill i Indianie” (amer. 12 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Lęk wysokości” (amer. 15 l.).

GONG — g. 15.30 „Zorro” (wł. fr. b.o.), g. 18, 20 „Udrek” (hiszp. 18 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Zindy, chłonce z bagien” (meks. b.o.), g. 18 „Halo Szpicbródka” (pol. 15 l.).

MINIATURKA — g. 15.30 „Pogrzeb święszczy” (pol. 12 l.); g. 17.30, 19.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Pies za burtą” (radz. b.o.), g. 18 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.50 „Zerwana nić babiego lata” (radz. 12 l.).

RIALTO — g. 14.30 „Przygody małego Nuki” (radz. b.o.), g. 16, 18, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Autostopowicz” (czech. 15 l.).

SŁOŃCE (Os. Przyjaźni) — g. 15.30, 17.30 „Terror Mechagodzilli” (jap. b.o.), g. 20 „Barwy ochronne” (pol. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bliźnięta spotykają trzeciego stopnia” (amer. 12 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITALA: interna — ul. Lutycy; chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 61-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 732-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-390.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7—22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi interwencje.

Telefon Zaufania 988 porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dzury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starożytna 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Laś z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii z Poznania; 13.01 Stara i nowa muzyka jęzowska; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studia „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.o.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Przed XII Młodzież. Festiwałem Folkloru Ziemi Górskiej w Zakopanem; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Łódź na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert potany muzyki polskiej; 8.35 Dniaci i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 — „Baw się razem z nami” — dla przedszkol; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 „Fum” gra zespół Buddy Richa i Lionela Hamptona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 13 Publicystyka krajowa; 13.19 C. Debussy. Scena w komnacie zamkowej z IV aktu opery „Peleas i Melizanda”; 13.38 Ze wsi o wsi; 13.51 Suita na orkiestrę smyczkową; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Młoda; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popularne dziewczęta i chłop

Dla cukrowni w ZSRR

Poznaniacy przewiozą wielkie agregaty

Nie ma obecnie w Polsce dużej inwestycji, w której realizacji nie uczestniczą brygady poznańskiego Oddziału II Towarowo-Spedycyjnego PKS. Zleca się mu bowiem różne zadania przewozowe — na placach budowy oraz w transporcie maszyn i urządzeń, których rozmiary dopuszczają jedynie możliwość przewożenia na specjalistycznych platformach samochodowych.

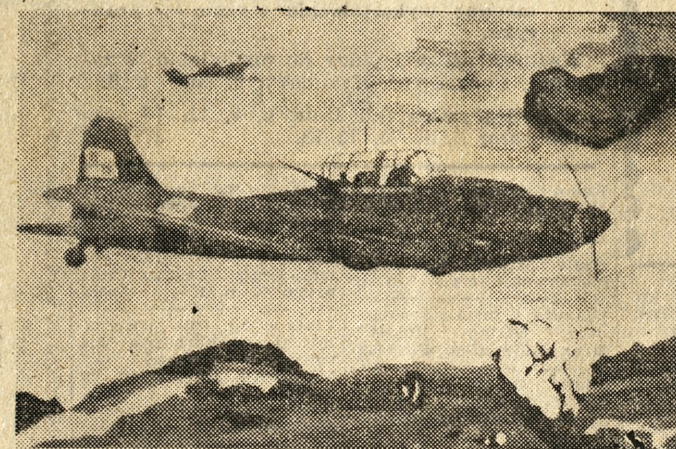
Wysoka ocena pracy „dwójki” sprawia, że otrzymuje też ona coraz częściej zlecenia z zagranicy. Kolejne pochodzi ze Związku Radzieckiego. Poznaniacy podjęli się przewiezienia z fabryki w Swidnicy kilku dziesięciu agregatów, zamówionych tam przez Kraj Rad, a mających służyć dwom dużym cukrowniom. Budowane one są przez specjalistów z Polski w okolicach Mińska.

Zadania PKS będą skomplikowane, jeśli wziąć pod uwagę, że niektóre ładunki — oprócz znacznej wagi — mają duże rozmiary. Łącznie z przyczepą, wysokość agregatów sięgnie 6,5 metra. Z takim kolosem na przyczepie trzeba będzie odbyć długą podróż, przy zachowaniu maksymalnej ostrożności.

Dwa zespoły transportowe poznańskiej PKS wyjadą do Swidnicy w najbliższą niedzielę. W tam załadunek pierwsze urządzenia, adresowane do Mińska. (bop)

W klubie Wojsk Lotniczych

Intarsje plastyków-amatorów



Wczoraj w Klubie Wojsk Lotniczych przy ul. Niezłomnych w Poznaniu dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot Tadeusz Krepski otworzył wystawę intarsji wykonanych przez żołnierzy 13 Pułku Obrony Terytorialnej. Zorganizowane tam w roku 1962 duże koło plastyczne ma duże osiągnięcia. Zorganizowało dotychczas 253 wystawy w kraju i 13 za granicą, m. in. w ZSRR, CSRS, w głównej kwatery ONZ na Bliskim Wschodzie, Iraku. Dzieła żołnierzy zdobyły wiele placówek wojсковych. Znajdują się również w Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi. Dzięki stałemu mecenatowi Głównego Zarządu Politycznego WP oraz pomocy zakładów „Metalplast” w Białym Białej wojskowi plastycy-

Jedną z wielu prac żołnierzy plastyków.

Fot. — R. Królak

amatorzy rozwijają swoją działalność. Z dobrowolnych datków osób zwiedzających wystawy koło przekazało na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie 1 milion złotych, a 400 000 na Centrum Zdrowia Dziecka.

Poznańska wystawa obejmuje prace o tematyce kosmicznej, lotniczej, związane z Międzynarodowym Rokiem Dziecka oraz charakterystyczne dla intarsji kompozycje kwiatowe.

Intarsja, sztuka stosowana ongiś powszechnie, zwłaszcza w meblarstwie, dzisiaj należy do zapomnianych. Warto więc za poznać się z nią, zwiedzając wystawę. (jk)

Wysypisko śmieci potrzebne zaraz

Na jednym służącym Poznaniowi wysypisku — w Umultowie można gromadzić śmieci najwyżej jeszcze przez kilka tygodni. Miejsca już tam brakuje, chociaż specjalnym sprzętem zgina się odpady. Ale też codziennie Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sanitarnej dowozi do wysypiska około 3 000 metrów sześciennych śmieci, a inne przedsiębiorstwa co najmniej 1 000.

Na wysypisko w Umultowie w 1974 roku wyznaczono około 10-hektarowy obszar. Było to wyrobisko poźwirowe, na którym doły dochodziły do 10 metrów głębokości. Teren doskonale więc nadawał się na ten cel. Obecnie jednak wszystkie wgłębienia są już zasypane. Powstaje więc tam coraz pokazniejszych rozmiarów kopiec ze śmieci, co jest niezgodne z przepisami. Gdzieś jednak trzeba składać odpady, których ze względu na stałą rozbudowę miasta jest każdego dnia więcej.

Od... tymczasowej (tak!) lokalizacji wysypiska w Umultowie minęło już kilka lat, a dotychczas nie wyznaczono innego miejsca na ten cel. Dopiero kiedy sprawa stała się palącą nieco zważając zaczęto szukać innego terenu. I znaleziono. Sęk w tym, że na tej lokalizacji nie wyraziło zgody Ministerstwo Rolnictwa. Wobec tego do resortu skierowano odwołanie. Jaka będzie ostateczna decyzja, nie wiadomo. Tymczasem problem ten wymaga szybkiego rozwiązania, gdyż Poznań nie może być przecież pozbawiony wysypiska śmieci.

Urządzenie wysypiska to sprawa wcale niełatwa; tym bardziej, że w okolicy Poznania są tylko płaskie tereny. Gdziekolwiek więc w końcu umieszczyć się to wysypisko wprawdzie trzeba będzie zebrać z tego terenu górną warstwę ziemi (od 40 do 50 centymetrów) i przewieźć na inne obszary. Nie można bowiem dopuścić do jej zmarnowania. Zabierze to jednak dużo czasu, a przecież do wysypiska muszą być jeszcze doprowadzone drogi. Dlatego im prędzej „dojrzeje” sprawa lokalizacji tym wcześniej będzie można przystąpić do przygotowania nowego wysypiska. Rzecz w tym, by nastąpiło to zanim wywóz śmieci do Umultowa stanie się niemożliwy. (an)

ców; 16 Gra Ork. H. Manciniego; 16.10 Klasyki muzyki XX wieku; 16.40 „Opętanie” — fragm. powieści; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Gwiazdy”; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 21.23 I Ta niec rumuński; 21.40 Madrygaly Monteverdigo; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co się dzieje w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11 „Dobry wieczór lato, dobry wieczór miłość”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Właściwy moment” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Melodie ze starych filmów; 16 Rep. pt. Trudna szkoła mówni; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka piosenki; 17.40

Bielisz odciśnię bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Piosarz miesiąca — M. Białoszewski; 19.35 „Dzień królowania” — opera; 19.50 „Czyste radości mojego życia” — odc. powieści; 20 Z mojej płytoteki; 20.30 „Gramozon też człowiek”; 21 Na estradzie zespół Osibisa; 21.35 Antologia piosenki franc.; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — G. Zamfir; 22.15 „Gdańsk 79” — rep. dokumentalny; 22.35 Piosenki bez słów; 23 „Zaklęcia miłości” — luźna dawa piosenki rumuńska; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Stereo: Muzyka — dzień dobry; 8 Splewa Lucja Prus; 8.10 Gra zespół Hagaw; 8.25 F. Liszt: Fontanny willi d'Este z cyklu „Lata pielgrzymki”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Współpraca go spodarcza Polski z krajami socjalistycznymi”; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe lato dla najmłodszych; „Baw się razem z nami”; 10 „Ballady i serenady”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Jęz. angielski; 11.15 Zespół instrumentów A. Skorunki; 11.30 Fragmenty misterium C. Debussy'ego; „Me-

czeństwo św. Sebastiana”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25 Giedla pty; 13 Splewa I. Jarocka; 13.15 Pa rada oik. rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Instrumenty ludowe Rumuni; 15.05 „Matysiakiowie”; 15.40 Książki, do których wracamy: „Ananke” — pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski; „Wspólne wakacje”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Polska piosenka; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 „Beethoven nasz współczesny” — cz. IV; 17.45 Aud. dokumentalna pt. „Armia „Poznań”; 18.10 Splewa Chór Chłopięcy i Męski p.d. S. Stullgrosza; 18.25 Klub pod znakiem zapłania — n.t. szkółki palenia papierosów; 19 Jęz. niemiecki; 19.30 J. S. Bach: Koncert C-dur na 3 klawesyny i orkiestrę smyczkową; 19.50 Ludzie, epoki, obyczaje; 20.30 „Beethoven nasz współczesny” — transm. z Poznań koncert Wielkiej Orki. Symf. PR i TV w Katowicach (stereo ogólnop.); 21.10 Mistrzowie piosenki (w przerwie koncertu); ok. 21.30 c.d. Koncertu z Poznania (stereo ogólnop.); 22.30 S. Prokofiew: V Konc. fortep. G-dur op. 55.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

Powstaje niezwykła placówka

W lodowych sejfach banku krwinki przetrwają kilka lat

Krew przechowywana niewłaściwie — niszczy się szybko, traci właściwości niezwykle cennego leku. Podobnie preparaty z niej otrzymywane. Medycyna, a służba krwi przede wszystkim, szuka więc możliwości długiego przechowywania tej tkanki.

Z pomocą przychodzą tutaj niskie temperatury. Tak na przykład krwinki czerwone przechowywane w sposób tradycyjny — giną po 21 dniach. W temperaturze minus 86 stopni Celjusza, w specjalnych zamrażarkach — ich żywotność przedłuża się do roku. Chronione w ciekłym azocie — co pozwala na osiągnięcie temperatury minus 196 stopni — „żyją” kilka lat.

— W ten właśnie sposób — wyjaśnia dr Hanna Gerwelow, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Kriowdawstwa w Poznaniu — będziemy magazynowali krwinki czerwone w organizowanym u nas „banku”. Czemu on będzie służył?

Otóż możliwość przechowywania preparatu pozwoli na gromadzenie krwinek o bardzo rzadkich cechach serologicznych. Pobrane od dawców mogą, zamrożone, stanowić rezerwę i czekać na moment kiedy staną się natychmiast konieczne.

W przypadku zagrożenia życia — będą mogły zostać od razu podane, bez szukania odpowiedniego dawcy lub sprowadzania z innych placówek!

Poza tym będzie można przechowywać wszelkie nadmiary krwinek. Nadto w przyszłości ludzie będą mogli oddać na przechowanie własne ciałka czerwone, przeznaczone dla nich samych na wypadek nieszczęścia czy choroby.

Taki bank krwinek rzadkich grup, jaki właśnie jest organizowany w Poznaniu pracuje od kilku lat w Warszawie. Banki europejskie są w Londynie i w Amsterdamie. Niejednokrotnie stamtąd sprowadza się ten najcenniejszy lek...

Na razie jednak można przechowywać — po odpowiednim przygotowaniu i zamrożeniu krwinki czerwone. Nieznana jest metoda przechowywania innych preparatów — krwinek białych i płytek krwi. Być może jednak i taka możliwość wkrótce zostanie stworzona.

Poznański „bank” rozpocznie pracę w pierwszej połowie przyszłego roku. Trwają obecnie prace przy wykańczaniu pawilonu przeznaczanego na tę placówkę. Nadchodzą też urządzenia zakupione w Związku Radzieckim i Czechosłowacji. Pozostaje jeszcze do załatwienia sprawa trafostacji, gdyż aparatura służąca do zamrażania krwinek pobiera duże ilości energii elektrycznej. Konieczna jest więc budowa trafostacji. Od jej ukończenia głównie zależy termin otwarcia poznańskiego banku krwinek. (len)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

■ Ciągłe poszukuje materiałów lakierniczych: emalii białej i kolorowej oraz farb olejnych podkładowych. Na razie bez skutku — pisze mieszkaniec Poznania. Przedsiębiorstwo Handlu Chemicznym „Chemia” (mgr inż. L. Nowaczyński) — informuje, że nie dostatek wyrobów lakierniczych to wynik braku surowców szczególnie pochodzących z importu. W bieżącym roku przysięmano ich 40 procent mniej niż w roku ubiegłym. (2289)

Estradowe atrakcje

Poznańskie koncerty Drupiego i „Boney M”

Dużą porcję rozrywkowych atrakcji przygotowuje Estrada Poznańska. 23 sierpnia godz. 19) wystąpi po raz drugi w tym roku w „Arenie” bożyszcze nastolatów, włoski piosenkarz Drupi. Przedstawi on swój najnowszy program, różniący się podobno od poprzedniego.

Trzy dni później (26 bm.) koncert, kto wie czy nie bardziej jeszcze atrakcyjny: na Stadionie im. 22 Lipca wystąpi po raz pierwszy w Polsce (po recitalu na festiwalu sopockim) jedna z najpopularniejszych obecnie grup rozrywkowych na świecie — kwartet „Boney M”. Twórcy i wyko-

nawcy trudnej do zliczenia liczby przebojów, zarówno własnych (m. in. „Baby, do You Wanna Bump”, „Daddy Cool”, „Ma Baker”, „Rivers of Babylon”) jak i dyskotekowych wersji światowych standardów („Still I'm Sad”, „Heart Of Gold” czy „Sunny”) przylecą w niedzielę do Poznania śmigłowcem. A o godzinie 18 wyjdą na specjalnie zbudowaną na stadionie estradę (z dachem — tak, że w przypadku nie pogody impreza również się odbędzie), by rozpocząć „pełnospektaklowy koncert. Sławnej czwórce towarzyszyć będzie trzynastoosobowa orkiestra. (wig)



Na zdjęciu od lewej: Maizie Williams — pochodząca z wyspy Montserrat na Morzu Karaibskim, Bobby Farrell — lider zespołu, urodzony na Antylach, Marci Barret i Liz Mitchell — obie z Jamajki.

Fot. — Archiwum

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.30 — „Pasje Stanisława Latour”;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla młodych widzów — „Bractwo Żelaznej Szekli” (kol.);
16.50 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych (kol.);
17.20 — Sonda — „Złote runo” (kol.);
17.45 — „Viki syn Wikinów” (odc. 12 pt. „Wyzwolenie” — film animowany TV RFN (kol.);
18.10 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kol.);
19.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Petla na szyi” — film TV franc. odc. 4 pt. „Cena namigotności”;
21.15 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM 2

17.30 — „Ocalić od zapomnienia” — program publicystyki kulturalnej (kol.);
18.00 — Prawo dla wszystkich: „Wspólność ustawowa małżeńska i jej zniesienie” (kol.);
18.20 — „Bandera morską w II wojnie światowej”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana — „Beethoven — nasz współczesny” — koncert 2, wystąpią: Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV w Katowicach pod dyr. Stanisława Wisłockiego (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.35 — Wieczór filmowy: „Przed i po debiucie” — sylwetka młodego twórcy filmów dokum. W. Wisłockiego — „Ze świata burleski”.